

Rola modelu w procesie pomnożenia

1) Przyjęty w programie uczniowskim model spotkania składa się z trzech części:

- a) z kształtowania odpowiedzialności przed sobą wzajemnie,
- b) z tematu,
- c) z podsumowania, zastosowania, planów na kolejny okres.

Każda z tych części jest rozbudowana i umieszczona w materiałach dla prowadzącego.

2) Model ten jest tak skonstruowany, aby był prosty, praktyczny i powtarzalny. Jest to bardzo ważne, aby nawet najmniej obdarowana osoba mogła na podstawie tych materiałów przeprowadzić spotkanie. Musimy pamiętać, że co do zasady kryterium doboru do grupy uczniowskiej nie odbywa się na bazie obdarowania, wiedzy biblijnej, ale na podstawie bycia osobą godną zaufania, wierną. Dlatego ważne jest, aby każdy uczestnik był w stanie powielić proces. Z doświadczenia wielu osób wiemy, że to, co proste, jest łatwiejsze do powielenia. A o to właśnie chodzi, żeby nastąpiło pomnożenie. Proste nie oznacza jednak czegoś płytkiego. Nieraz przekonywałem się, że przerabiając jakiś nieskomplikowany temat według prostych materiałów, wychodziły przy tej okazji sprawy, które okazywały się bardzo ważne na dany czas dla ucznia Jezusa. Były jakby odpowiedziami na aktualne potrzeby. Lubię słuchać dobrych kazań, ale ilu wierzących jest w stanie naśladować dobrego kaznodzieję? Tylko nieliczni i obdarowani w danym kierunku. A w uczniostwie zakładamy fundamenty życia chrześcijańskiego. Na tej bazie mogą dalej rozwijać się różnorakie powołania.

Model programu uczniowskiego wraz z materiałami jest ukierunkowany na praktykę życia, dlatego istotniejsze jest, aby zastosować to, co zostanie przerobione, niż poszerzyć samą wiedzę. Taki model nie wyklucza możliwości pogłębiania wiedzy równoległe do spotkań uczniowskich, ale koncentruje się na podstawach życia chrześcijańskiego w taki sposób, aby cały proces był możliwy do powtórzenia przez obecnych uczestników.

Poruszane tematy są przygotowane w prosty sposób do poprowadzenia spotkania na bazie pytań, z podpowiedziami dla lidera grupy, oraz są ułożone według zasady „od mleka do pokarmu stałego”.

3) Po ponad 10 latach intencjonalnego prowadzenia z wierzącymi uczniostwa ugruntowuję się w przekonaniu, że model spotkania, w tym rodzaj materiałów, odgrywa ogromną rolę w pomnożeniu. Gdy jest prosty, stosowany konsekwentnie, to staje się wzorcem łatwym do powtórzenia, w szczególności dla niedoświadczonych uczestników. Zazwyczaj jest tak, że młode w wierze osoby, choć nie tylko, dość wiernie naśladowują to, co widziały. Jeżeli jeszcze były wyposażane do

samodzielnego prowadzenia innych, to model utrwał się w ich zachowaniu. Co byłoby, gdybyśmy każde spotkanie prowadzili w inny sposób? Jaki byłby to model do naśladowania dla uczniów Jezusa? Czy mieliby oni poczucie bezpieczeństwa, co mają robić? Myślę, że wręcz odwrotnie, mogłoby to zatrzymać pomnożenie, spowodować więcej obaw przed krokiem do samodzielności. Tak samo, gdyby model był bardzo złożony, wymagający sporych umiejętności prowadzenia, zaawansowanej wiedzy teologicznej, to mógłby być barierą dla niektórych. Zawsze powtarzam, że na tych materiałach nie robi się teologicznego doktoratu. Ale pamiętam, jak ktoś, kto nie miał szczególnego doświadczenia i wyjątkowo nie miał też czasu przygotować się na spotkanie, był w stanie z tzw. marszu wziąć materiał i go przerobić. Rozmawiałem o tym z tą osobą, pamiętam obawy przed spotkaniem i miłe zaskoczenie już po przeprowadzonym spotkaniu. Z czasem przychodzi doświadczenie i umiejętne modyfikowanie sposobu prowadzenia spotkania, pod kątem danej sytuacji, może działać na plus. Do tego dochodzi nadrzędność poddania się pod prowadzenie Ducha Świętego, które może wpłynąć na kształt danego spotkania. Na początku jednak zaleca się trzymanie ustalonego modelu, ponieważ to jest istotny element m.in. przygotowujący do pomnożenia.